

Sygn. akt II Ca 561/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz
Sędziowie:	SO Agnieszka Bednarek-Moraś SR del. Monika Dziuba – Podkówka (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Klepacz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **G. W.**

przeciwko **Gminie G.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt I C 903/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda G. W. na rzecz pozwanej Gminy G. kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

II Ca 561/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 06 lutego 2014 roku wydanym w sprawie I C 903/12 Sąd Rejonowy w Gryfinie po rozpoznaniu w dniu 28.01.2012 roku sprawy z powództwa G. W. przeciwko Gminie G. o zapłatę w punkcie I wyroku oddalił powództwo. Nadto w punkcie II wyroku zasądził od powoda G. W. na rzecz pozwanego kwotę 2.400zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał na poczynione ustalenia, w tym, że powód prowadził Zakład (...) w S.. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 13 kwietnia 2011 roku otrzymał zaś zlecenie od Zakładu (...) w G. na przeprowadzenie badania i sporządzenie protokołu badań instalacji piorunochronnej w szkołach podstawowych nr (...) w G., nr 4 w G. oraz Szkoły Podstawowej imienia Małych Zesłańców w R..

Kosztami badań i sporządzenia protokołu według ustaleń Sądu I instancji powód miał obciążyć poszczególne wymienione placówki składając im oddzielne faktury. Sąd Rejonowy ustalił, że w spornym zakresie dotyczącym prac w szkole podstawowej (...) z Oddziałami Integracyjnymi imienia M. D. w G. w wyniku wykonanych badań powód wystawił w dniu 09.05.2011 roku protokół nr (...) z badania niepełnego instalacji odgromowej z dnia 09.05.2011 roku. Według ustaleń Sądu I instancji powód nie przedstawił tego protokołu dyrekcji szkoły lecz samowolnie przystąpił do naprawy instalacji. Podczas wykonywania tych prac z udziałem pracowników powoda A. Ł. i Z. B. powód korzystał z pomieszczenia wydzielonego przez szkołę i pomocy sprzętaczek oraz szkolnego konserwatora. Sąd Rejonowy ustalił, że powód doręczył osobiście dyrektorowi szkoły J. K. (1) w dniu 11.07.2011 roku fakturę z dnia 11.07.2011 roku za pomiar i remont instalacji opiewającą na kwotę 15.990 zł oraz protokół badania instalacji odgromowej nr 21/11. Według ustaleń Sądu meriti w toku rozmowy z dyrektorem szkoły J. K. powód powoływał się jako na zleceniodawcę prac na pana Z. Ś. z (...)u. Sąd I instancji ustalił, że dyrektor szkoły skonsultował się z naczelnikiem wydziału edukacji (...)u P. R. i odmówiła wypłaty. Według dalszych ustaleń poczynionych przez Sąd meriti w dniu 12.07.2011 roku miała miejsce ponowna rozmowa dyrektora szkoły i powoda, który ostatecznie złożył dyrektorowi szkoły protokół z dnia 09.05.2011 roku oraz fakturę za badanie instalacji na kwotę 2842,50 zł. Powód zażądał wydania wcześniejszej faktury i protokołu, odebrał te dokumenty dyrektorowi szkoły przemocą a fakturę zniszczył. Według dalszych ustaleń Sądu I instancji pismem z dnia 11.07.2011 roku J. K. (1) zaakceptowała fakturę za badanie instalacji odmawiając zapłaty w pozostałym zakresie. Sąd Rejonowy ustalił, że ponieważ dyrekcja szkoły zignorowała wezwanie powoda do odbioru instalacji, dokonał on samodzielnego odbioru w dniu 10.10.2011 roku a następnie, w dniu 13.10.2011 roku wystawił fakturę brutto na kwotę 13.149,90 zł. Pismem z dnia 08.11.2011 roku powód wezwał dyrektora szkoły do zapłaty. Zapłaty nie uiszczono. Sąd Rejonowy ustalił nadto, że powód wykonał podobne prace w pozostałych dwóch szkołach przy czym uzyskał od nich następczo pisemne zlecenia na wykonanie prac.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód dokonał w zakresie spornych prac wymiany trzech zwodów pionowych R6,R7 i R11 pomiędzy 9 a 19 majem 2011 i była to wymiana nieskuteczna. Prace powoda zostały według ustaleń Sądu meriti wykonane w innej ilości niż wskazane w protokole a nadto były niskiej jakości i wymagały poprawek. Wartość tych prac wynosiła 8.385,11 zł netto ale nie doprowadziła do uzyskania prawidłowych wyników pomiarów na instalacji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji ocenił powództwo jako w całości niezasadne argumentując, że nie doszło pomiędzy stronami do zawarcia jakiegokolwiek umowy, w tym umowy o dzieło na którą powoływał się powód (a więc nie tylko umowy o dzieło, czemu dał wyraz na k. 11 uzasadnienia) wywodząc takie przekonanie z dokonanej oceny materiału dowodowego. Sąd ocenił na podstawie zgromadzonych dowodów, w tym również dokumentów oraz zeznań świadków w tym świadka J. K. (1), że powód nie zawarł ani z dyrektorem szkoły ani z (...) em umowy o naprawę spornej instalacji. Sąd Rejonowy przypisał powodowi świadome działanie bez zawarcia umowy z założeniem, że przedstawiona faktura zostanie zrealizowana z uwagi na fakt dokonanego, uprzedniego wykonania prac naprawczych. Takiej oceny dowodów Sąd dokonał również w kontekście zeznań świadków I. I. i B. W. oraz, kwestionowanych przez powoda zeznań świadka J. K. (1). Sąd Rejonowy ocenił nadto, że nie zachodziły w sprawie przesłanki do poprowadzenia tych prac bez zlecenia z uwagi na ich pilność. Dalej Sąd Rejonowy dokonał analizy zgromadzonych ustalonego stanu faktycznego pod kątem art. 752 k.c. uznając, podstawa faktyczna powództwa nie została w tym zakresie należycie doprecyzowana ponieważ wyrok uwzględniający powództwo na zasadzie faktycznej, na której się w pozwie ani przed sądem I instancji nie opierał stanowi naruszenie art. 321 par. 1 k.p.c. Niezależnie od powyższego, Sąd meriti przeanalizował istnienie podstaw do zastosowania instytucji prowadzenia cudzy spraw bez zlecenia i nie znalazł ich argumentując, że powód swoim działaniem naruszył normę art. 753 par. 1 k.c. albowiem nie zawiadomił pozwanego o podjętych działaniach. Zgodnie natomiast z art. 754 k.c., w ocenie Sądu Rejonowego, prowadzenie spraw bez zlecenia wbrew woli uprawnionego nie może doprowadzić do zwrotu poniesionych wydatków. Sąd Rejonowy nie dopatrywał się też postaw do uznania, że zachodzą w sprawie przesłanki z art. 410 par 1 k.p.c. W swoich rozważaniach Sąd Rejonowy wskazał, że w sytuacji działania w przekonaniu, że podejmowane działanie nie wynika z jakiegokolwiek obligacji nie zasługuje na ochronę. Sąd Rejonowy argumentował, że kto nie jest zobowiązany do świadczenia i ma tego świadomość, nie może żądać jego zwrotu – stosowanie do art. 411 kc.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął zgodnie z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł pozwany, który zarzucił :

I.naruszenie prawa procesowego w postaci przepisu art. 233 par. 1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie zeznań świadków J. K. (1) oraz J. F. pomimo ich sprzeczności z zeznaniami A. Ł. oraz powoda co prowadziło do błędnego przyjęcia jakoby dyrektor szkoły nie wiedziała o prowadzonych prac remontowych a powód nie miał zgody władz szkoły ani (...) na ich wykonanie oraz nietrafnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że posiadał wiedzę temat procedur udzielania zleceń przez pozwaną,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mianowicie, że w pozwie wskazano jako podstawę roszczenia umowę o dzieło podczas, gdy powód oświadczył jedynie, że otrzymał ustne polecenie wykonania prac,

III.naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 405 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wywiódł wnioski zmianę zaskarżonego orzeczenia oraz zasądzenie w całości dochodzonej kwoty oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelujący podkreślił, że dyrekcja szkoły miała świadomość prowadzonego remontu instalacji. Nadto zakwestionował wskazanie przez Sąd Rejonowy jakoby podstawę prawną powództwa powód upatrywał w umowie o dzieło podkreślając jednocześnie, że okolicznościami takimi Sąd nie był związany. Apelujący zarzucił pominięcie w rozważaniach Sądu meriti możliwości oparcia roszczenia o art. 405 k.c.

W odpowiedzi na apelację pozwana Gmina wniosła o oddalenie apelacji zasądzenia kosztów postępowania. W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację wskazano na niezrealizowane obowiązki powoda wynikające z art. 6 k.c. a nadto podkreślono sprzeczności w twierdzeniach apelacji wynikające z powoływania się na ustną umowę przy jednoczesnym wywodzeniu roszczenia z instytucji bezpodstawnego wzbogacenia oraz prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia.

Sąd Okręgowy, zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się nieuzasadniona i jako taka podlegała oddaleniu.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę jedynie nieważność postępowania. Takich zaś okoliczności w badanej sprawie Sąd II instancji nie stwierdził.

W tych okolicznościach badaniu w toku instancji odwoławczej podlegały te uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji.

Pozwany w apelacji sformułował zarówno zarzuty naruszenie przepisów prawa procesowego, jak i materialnego.

Z zasady w pierwszej kolejności sąd odwoławczy ocenia zarzuty procesowe, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny umożliwia dokonanie oceny prawnej zgłoszonego w sprawie żądania.

Sąd Okręgowy ocenił, że Sąd pierwszej instancji zasadniczo, na podstawie przedstawionego przez strony materiału dowodowego, w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny, w tym chronologię poszczególnych wydarzeń istotnych w płaszczyźnie podstawy faktycznej powództwa.

Ustalenia te Sąd Odwoławczy akceptuje i czyni integralną częścią uzasadnienia swojego rozstrzygnięcia z tym zastrzeżeniem, iż niewiarygodne wydaje się aby Dyrektor szkoły podstawowej (...) w G. nie miała świadomości prowadzenia prac budowlanych na instalacji piorunochronnej. Okoliczność ta ma jednak znaczenie wtórne z przyczyn opisanych dalej.

Sąd Rejonowy dokonał zasadniczo prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie dokonał trafnej subsumpcji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego to, co do zasady, w razie zarzucenia naruszenia prawa materialnego w grę mogą wejść błędy przy wyborze normy prawnej, która powinna być zastosowana w konkretnej sprawie, błędy w zastosowaniu danej normy prawnej do ustalonego przez sąd I instancji stanu faktycznego oraz błędy w wykładni normy prawnej.

Błędna wykładnia polega na mylnym zrozumieniu treści zastosowanego przepisu. Ta postać naruszenia obejmuje także ustalenie treści ogólnych pojęć prawnych, do których należą zasady współżycia społecznego.

Naruszenie prawa materialnego polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu oznacza, że Sąd po wyjaśnieniu treści i znaczenia wybranego przepisu prawnego dokonuje subsumcji, tj. podciągnięcia ustalonego stanu faktycznego pod ten przepis i określenia skutków prawnych z tego przepisu wynikających w konkretnym wypadku.

Pozwana zarzuciła Sądowi pierwszej instancji, że ten uchybił przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny jednostronnej, niekorzystnej dla niej, w szczególności przez przyjęcie, iż nie doszło do ustanowienia zlecenia wykonania spornych prac przez dyrektora szkoły.

Tak sformułowany zarzut jest chybiony. Sąd Rejonowy wyprowadził ze zgromadzonego materiału dowodowego wnioski układające się w logiczną całość o zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Są to wnioski logicznie powiązane i niesprzeczne. Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ponieważ zaś do naruszenia przepisu 233 § 1 k.p.c. może dojść tylko wówczas, gdy skarżący wykaże uchybienia podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadom doświadczenia życiowego i właściwemu kojarzeniu faktów, co w badanej sprawie nie miało miejsca, zarzut uznać należy za chybiony. Sama polemika z ustaleniami Sądu Rejonowego nie może doprowadzić bowiem do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy, wbrew zarzutom apelacji nie dopuścił się również naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie właściwych przepisów, w tym poprzez pominięcie art. 405 k.c. czy art. 752 k.c.

Na wstępie dostrzec należy, że w sprawie nie znajdują zastosowanie przepisy ustawy Prawo zamówień publicznych. Umowa łącząca strony jest z dnia 13 kwietnia 2011 r. Jednakże by zawrzeć umowę w trybie ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2013.907 j.t.), obowiązującej od 2 marca 2004 r. wartość zamówienia i konkursu winna przekraczać 30 000 euro. Tak nie było w niniejszej sprawie. Żadna ze stron, w szczególności zobligowany w tym zakresie powód, nie wykazała aby w spornym okresie w gminie istniał regulamin, który tworzyłby procedury z odpowiednim zastosowaniem tych przepisów również dla transakcji wycenianych poniżej 30 000 EU. Przepis art. 139 oraz art. 144 prawa zamówień publicznych nie mają więc w sprawie zastosowania z uwagi na brzmienie art. 4 ust. 8 cyt. ustawy niezależnie od powyższego umowa o roboty budowlane zawarta przez jednostkę sektora publicznego, pozostaje umową, o której mowa w art. 647 i nast. k.c. W wypadku jej zawarcia w trybie ustawy o zamówieniach publicznych, zmianie ulega jedynie rygor, pod jakim zastrzeżona jest forma tej umowy, gdyż zamiast wymaganej w art. 648 § 1 k.c. w związku z art. 74 § 1 k.c. formy pisemnej ad probationem znajduje zastosowanie forma pisemna ad solemnitatem. Charakter powierzonych powodowi prac wskazywał, że do działań powoda miał zastosowanie przepis art. 648 § 1 k.c. W okolicznościach badanej sprawy uznać należy, że powód nie sprostął, przez przyzmat ciężącego na nim obowiązku z art. 6 k.c. wykazaniu aby sporna umowa w ogóle została zawarta. W ocenie Sądu Odwoławczego powód nie wykazał faktu zawarcia umowy o roboty budowlane (naprawę czy przebudowę instalacji piorunochronnej). I w tym zakresie Sąd Okręgowy podziela oceny wysnute przez Sąd I instancji.

Podkreślić trzeba, że nawet gdyby dyrektor szkoły wyraziła zgodę na remont instalacji, nie była ona osobą upoważnioną do składania oświadczeń woli w imieniu zamawiającej- statio municipii Gminy - Zakładu (...) w G. (ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2013. 594 j.t.) organem wykonawczym gminy jest burmistrz, który kieruje też bieżącymi sprawami gminy i reprezentuje ją na zewnątrz. Niespornie upoważnionym do reprezentowania Gminy był statio municipii Zakład (...) w G.. Powyższe nie było sporne a nadto pozwana Gmina przyznała, że (pismo k. 38), że uprawnione do składania oświadczeń woli w imieniu Gminy był Zakład (...) w G.. W konkluzji oczywiste

jest, że dyrekcja szkoły nr 1 nie była umocowana do składania oświadczeń woli za pozwaną gminę i nie mogła w sposób uprawniony dokonać zlecenia przebudowy instalacji piorunochronnej. Nie mogła w szczególności zawrzeć nowej umowy ponad dotychczas obowiązującą w tym zakresie.

Pozwana zarzuciła Sądowi pierwszej instancji, że ten uchybił przepisowi art. 233 § 1 k.p.c. poprzez działanie polegające na dowolnej ocenie zeznań świadków J. K. (1) oraz J. F. pomimo ich sprzeczności z zeznaniami A. Ł. oraz powoda co prowadziło do błędnego przyjęcia jakoby dyrektor szkoły nie wiedziała o prowadzonych prac remontowych a powód nie miał zgody władz szkoły ani (...) na ich wykonanie oraz winien wiedzieć temat procedur udzielania zleceń przez pozwaną. Tak sformułowany zarzut jest chybiony a co więcej w części indyferentny dla oceny prawidłowości wydanego przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia. Taki zarzut może być zasadny tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). W tej sprawie żadna z tak opisanych sytuacji nie miała miejsca. Pozwany, zarzucając nieprawidłową ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w istocie dążył do narzucenia własnej oceny zgromadzonych dowodów. Dokonana zaś przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego układa się w logiczną całość, zgodną z zasadami doświadczenia życiowego. Nie pozostaje ona ze sobą w wewnętrznej sprzeczności. Istnieje też w sprawie logiczne powiązanie wniosków z wysnutych przez Sąd z zebrany w sprawie materiałem dowodowym (por. np. I ACa 267/14 SA we W. , wyrok z dnia 17.04.2014 r). Nawet, w sytuacji hipotetycznego zanegowania tej oceny w zakresie świadomości dyrekcji szkoły nr 1 co do zakresu robót powoda, nie zmienia oceny, że pozwany nie tylko nie zawarł z powodem żadnej umowy na remont piorunochronów, ale nawet nie był o czynnościach powoda powiadomiony.

Na podkreślenie zasługuje, że niespornie powód nie złożył Gminie oferty na wykonanie dodatkowych prac ponad zakres wynikający z umowy z dnia 13.04.2011 roku. Zakres tej prac powoda wynikających z tej umowy został jednoznacznie określony a ewentualne wątpliwości nie miały racji bytu z uwagi na kazuistyczne przepisy obowiązujące w tej mierze (ustawa z dnia 07 lipca 1994 roku Prawo budowlane; tj. Dz.U. z 2010 r. poz. 243, poz.1623 z późniejszymi zmianami; rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 03 lipca 2003 roku w sprawie książki obiektu budowlanego ; Dz.U.poz.1134, nr 120, Polskie normy (...) -1, (...)).

Sąd wszelkie działania powoda ponad umowę dotyczącą badania i sporządzenia protokołu badania stanu instalacji piorunochronnej były bezumowne.

Brak bowiem dokumentu na piśmie, który byłby dowodem (art. 245 k.p.c.) tego, że osoba uprawniona zawarła z powodem umowę w spornym zakresie a innymi środkami dowodowymi powód okoliczności tej nie wykazał.

Pozostałe zarzuty apelacji, zmierzające do wykazania, że strony nie łączyła umowa o dzieło lecz, że pozwana była bezpodstawnie wzbogacona albo też prowadziła sprawy pozwanego bez zlecenia nie mogły doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy kompleksowo i trafnie przeanalizował obowiązujące przepisy i trafnie wskazał, że niezależnie od wskazania w pozwie potencjalnego charakteru obligacji, ostateczne stanowisko Sądu Rejonowego polegało na przyjęciu bezumownego działania pozwanego. Na podkreślenie zasługuje alternatywne i niekonsekwentne wskazywanie podstaw dochodzonego roszczenia przez powoda. Podkreślić w tej sytuacji trzeba, że roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia (także nienależytego świadczenia) konkurują z roszczeniami wynikającymi z art. 752 k.c.. Wybór podstawy prawnej należy do powoda i to on zgodnie z art. 6 k.c. powinien wskazać i udowodnić okoliczności uzasadniające zastosowanie danej podstawy prawnej. Obowiązkowi temu w badanej sprawie powód nie sprostał.

Dokonanie właściwej subsumpcji jest obowiązkiem sądu. Nie można jednak pominąć, iż przywołane podstawy są konkurencyjne i wzajemnie się wykluczają. Pomimo to zostały przeanalizowane, wbrew twierdzeniom apelacji, przez Sąd meriti i uznane za nietrafne. Argumentacja Sądu I instancji zasługuje przy tym na aprobatę . Nie można uznać, że powód prowadził sprawy pozwanej bez zlecenia albowiem swoim działaniem naruszył art. 753 § 1 k.c. W sprawie

nie zachodziły też przesłanki z art. 757 k.p.c. Stąd Sąd okręgowy podziela ocenę Sądu meriti o nietrafności takiej subsumpcji w opisanym stanie faktycznym.

Niezależnie od powyższego odpowiedzialność pozwanego może być, jak słusznie dostrzegł apelujący wywiedziona z art. 405 k.c. Jednakże zarzut naruszenia art. 405 k.c. okazał się również nietrafny.

Podstawę dochodzenia roszczeń ze świadczenia nienależnego w tym zakresie stanowił art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Założeniem tego rozwiązania jest przyjęcie, iż stronie, która skorzystała z efektów prac wykonanych bez umowy jest bezpodstawnie wzbogacona) należy się adekwatna rekompensata (vide: wyrok z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 354/12, Lex nr 1311808).

Jednakże powód nie wykazał również przesłanek do zasądzenia na jego rzecz należności w tym zakresie. Przede wszystkim z tej przyczyny, że z niekwestionowanej opinii biegłego M. G. wynika, że zakres robót wykonanych przez powoda był mniejszy niż wskazywał powód a nadto, że prace te były wykonane nieskutecznie i wymiana instalacji nie spełniła swego celu z uwagi na nieprawidłowe wyniki pomiarów. (k. 168 akt). Stąd również w tym zakresie stanowisko Sądu meriti było trafne.

Pozwana objęła zakresem zaskarżenia rozstrzygnięcie przez Sąd pierwszej instancji o kosztach procesu, postanowienie kosztowe podlegało kontroli instancyjnej, uznać należy, że uwzględniało ono wynik procesu.

W konsekwencji takich ustaleń i rozważań apelacja pozwanej, jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji orzekł mając na uwadze jego wynik, w oparciu o przepisy - art. 98 § 1 i 3, art. 108 § 1 k.p.c. z uwzględnieniem przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t) - § 6 i § 12 (na koszty strony powodowej składało się wynagrodzenie jej profesjonalnego pełnomocnika procesowego).